

## GROŹNA DZIEWCZYNA.

St. Moniuszko.

*Vivo*

Słu-chaj chłopce; masz mnie ko-chać ko-chaj z du-szy ca-łej! ja nie bę - dę  
Pój-dę w bo-ry, a tam mieszka cza-ro - wni-ca sta-ra, a jak o - na

ję-czeć, szło-chać, jak in-ne szło-cha-ły, ja nie bę - dę ję-czeć, szło-chać,  
cię za - mo - wi, za - pi-sze na nie-bie, po-tem wło-sów two-ich zio-wi,

jak in - ne szło-cha - ły. Po-znasz wte-dy jak to zwo-dzić mio-do-wym wy-

ra - zem; po - znasz w te-dy jak to cho-dzić do dwóch dziew-cząt ra-zem, (ach)

do dwóch dziew-cząt ra-zem. Je-śli pu-ścisz się na wo-dy, z to-bą kó-dz za tonie,

dwóch ----- ra-zem.

Je - śli pu - ścis - z się na go - dy, roz - nio - sę cię ko - nie w le - się zgi - niesz  
ko - nie i

w cięż - kim bó - lu, bo cię dąb przy - wa - li. (A) A przy żni - wie

w cięż - kim po - lu pio - run cię wy - pa - li! Ach i po - tem nie - raz Stasio

z gro - bu już za - pia - cze: "Prze - bacz, prze - bacz mi" dro - ga Ka - sio"  
za - pia - cze "Ach, prze - bacz, prze - bacz mi"

*bardzo wolno* *Vivo*  
A ja nie - prze - ba - cę.